

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

Na drugi kwartał od 1go kwietnia do ostatniego czerwca 1854.

GAZETA LWOWSKA z DODATKAMI dziennym i tygodniowym, tudzież ROZMAITOŚCIAMI wynosi kwartalnie:

dla miejscowych	3 złr. 45 kr.
dla odbierających pocztą	4 złr. 30 kr.

PRZEGŁAD.

Monarchya austriacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Księztwa Nad-dunajskie. — Turcya. — Azja. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRIACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 9. marca. Na założenie szkoły trywialnej w Samocicach, obwodzie Tarnowskim zabezpieczono następujące dobrowolne datki uposażenia: 1) gmina Samocice w gotówce rocznie 48 złr., następnie gminy: Podipie 22 złr., Hubenice 15 złr., Kozłów 12 złr., Kurye 3 złr., w ogóle 100 złr. m. k.; 2) w naturaliach różnego gatunku, a mianowicie: a) gmina Samocice rocznie 6, to jest 2 korce pszenicy, 2 korce żyta i 2 korce jęczmienia; b) gmina Podlipie rocznie 3, to jest: 1 korzec żyta, 1 korzec pszenicy i 1 korzec jęczmienia; c) gmina Hubenice rocznie 3, to jest: 1 korzec żyta, 1 korzec pszenicy i 1 korzec jęczmienia; d) gmina Kozłów rocznie 2, to jest: 1 korzec pszenicy i 1 korzec jęczmienia; e) gmina Kurye rocznie 1 korzec żyta. W ogóle 15 korcy, które według przeciętnych cen ostatnich pięciu lat na targowicy w Dąbrowej obliczono na 121 złr. 10 kr. m. k., a przeto uposażenie trywialnego nauczyciela w Samocicach wynosi rocznie w ogóle 221 złr. 10 kr. mon. konw.

Następnie przyjęły na siebie rzeczzone gminy obowiązek wystawić w bieżącym roku z zapewnionego przez dominium drzewnego materiału stosowny do potrzeby budynek szkolny, a to na należącym wspólnie do gmin Podlipie i Samocice pastwisku, zaopatrzyć izbę szkolną potrzebnem urządzeniem, utrzymywać zawsze w dobrym stanie budynek szkolny, a nakoniec zajmować się także czyszczeniem szkoły i paleniem w piecu.

Na opał szkoły zapewniło dominium, niepoddając się jednak stałemu obowiązaniu, rocznie 6 sągów drzewa opałowego, które rzeczzone gminy obowiązały się ściąć i dostawić.

Ta pożyteczna dla publicznego dobra dążność do podźwignienia nauki ludu, podaje się niniejszem do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

(Pobyt Jego Mości Cesarza w Mnichowie.)

Wiedeń, 14. marca. Dziennik *N. Münch. Ztg.* z dnia 10. i 11. donosi: Oprócz Feldmarszał-leitnanta barona *Kellner-Kollenstein* znajdują się w świącie Jego Mości *Franciscka Józefa* Cesarza Austrii także pułkownik hrabia *Königsegg* i major hrabia *Boxberg*. Dnia 8. w południe był na obiedzie Jego c. k. Apostolska Mość w familijnem kole Jego królewicz. Mości Maxymiliana księcia Bawaryi, gdzie także jadł wieczerzę. W ciągu południa oddał Cesarz Jego Mość wizyty Jch Mościom królowi Maxymilianowi i Królowej Maryi, Jch Mościom Królowi Ludwikowi i Królowej Teresie, równie jak najdosłojniejszym księżetom i księżniczkom królewskiego domu.

Na przedstawieniu w nadwornym teatrze dnia 8. znajdowali się prócz Jch Mości Króla i Królowej, także Jego Mość Cesarz z Swoją najdosłojniejszą oblubienicą, tudzież innymi członkami familii książęcej. Po przedstawieniu była kolacya u Jego królewicz. Mości księcia Maxymiliana. Dnia 9. rano był Jego Mość Cesarz w kole familijnem Jego królewicz. Mości księcia Bawaryi na śniadaniu i raczył o jedenastej godzinie w hotelu c. k. poselstwa przyjmować uszanowanie od dyplomatycznego ciała.

Jego c. k. Apostolska Mość znajdował się dnia 9. rano z książęcą familiją na nabożeństwie w domowej kaplicy Jego królewicz.

Mości Maxymiliana księcia Bawaryi. Dnia 9. była na cześć Jego ces. Mości wielka uczta w królewskim dworze.

Dnia 10. w południe odbył Cesarz Jego Mość w towarzystwie Swojej najdosłojniejszej oblubienicy, tudzież Jch c. k. Mości Ludwika i Karola Teodora książąt Bawaryi promenadę na koniu, poczem był na obiedzie w familijnem kole Jego królewicz. Mości Maxymiliana księcia Bawaryi. (G. W.)

(Szczegóły o stosunkach Bułgarii wyjęte z dzieła statystycznego wychodzącego z c. k. ministerium handlu.)

Wychodzące z dyrekcyi administracyjnej statystyki w c. k. ministerium handlu szczegóły z dziedziny statystyki zawierają wypracowany według raportów c. k. agentów konsularnych w Ruszczuku i Sofii szkic Bułgarii, prowincyi państwa tureckiego, która właśnie teraz jest częścią widowni wojny w Europie. To skreślenie zasługuje bez wątpienia na powszechną uwagę; podajemy przeto niektóre szczegóły o stosunkach tej krainy.

Jakkolwiek Bułgarowie już od kilku set lat z tą samą wytrwałą i niepokądną energią, z jaką przed więcej niż tysiącem lat szczepy sławiańskie na wschodnio-europejski półwysep się wylały, usiłują ograniczyć swoich zhelinizowanych pobratymców na lądowe miasta i wybrzeża krain południowo-bałkańskich, a pastuchów tureckich wyrugować z pustych równin głębokiej Tracji, jednak nazywa jeografia polityczna imieniem Bułgarii także teraz tylko jedną z owych pięciu wielkich krain, z których się składa bezpośrednie terytoryum Turcyi w Europie. Bułgaria graniczy na północ z Dunajem, na wschód z czarnem morzem, na południe i zachód z lesistemi górami Bałkanu, które Bułgarię oddzielają od Rumelii i Serbii, północno-zachodnią granicę Bułgarii stanowi nakoniec rzeka Timok aż do swego ujścia do Dunaju.

Za czasów rzymskich stanowiła terazniejsza Bułgaria prowincję Moesia inferior i mała część prowincyi Moesia superior. Według terazniejszego administracyjnego podziału Turcyi obejmuje Bułgaria ejalety Silistria, Widdyn i Nissa.

Bułgaria jest krainą okrytą pagórkami ciągnącą się w niezna- cznej pochyłości od gór Bałkanu na północ ku brzegom Dunaju, wznoszącą się jeszcze wzdłuż tej rzeki około 40 do 50 stóp nad powierzchnię Isteru. Sam Bałkan podzielony jest ku wschodowi kil- koma wybrzeżnemi rzekami na dwa równoległe łańcuchy, znane pod nazwą wielkiego i małego Bałkanu. Wielki Bałkan zwany w staro- żytności Haemus, nazywa się także Czragje albo Eminek-Dagh i za- kończa się w przyłdku Emineh nad czarnem morzem.

Potężny Dunaj jest naturalnie najznakomitszą rzeką Bułgarii, wszystkie inne rzeki tej prowincyi nieubogiej w wodę są daleko mniejsze i wpadają ponajwiększej części w tę główną rzekę europejską, której liczne wyspy pokryte są gęstemi lasami olbrzymiego szuwaru. Między pobocznymi rzekami zasługują na wzmiankę: Isker (w starożytności Oeseus), który pod Samakor bierze początek, do- tyka Sofii i między Ostrawą a Nikopolis wpada do Dunaju; tudzież Osma (Escamus), który z wielkiego Bałkanu pochodząc, płynie pod Lovecza i obok Nikopolis wpada do Dunaju prawie prosto naprzeciw- ko tego punktu, gdzie na wybrzeżu wołoskiem Aluta wpada w Du- naj; nakoniec Lom (Almus) rzeka mniejsza od obydwóch powyżej wspomnianych, która pod Szumłą z podgórza małego Bałkanu bierze początek i pod Ruszczukiem wpada do Dunaju.

Między jeziorami zasługuje szczególnie Czernowoda (Karassu) na uwagę, gdyż ztamtąd do Küstendsze kilkakrotnie projektowano połączenie Dunaju z czarnem morzem. Ale już przez samo pole- pszenie gościńca z Czernowody do Küstendsze da się komunikacya między Sylistrią a Konstantynopolem w stosunku do czasu jazdy statków parowych o dwa lub trzy dni skrócić, można bowiem odbyć tę podróż powozem łatwo za jeden dzień. (L. k. a.)

Ameryka.

(Rozporządzenie meksykańskiego ministerium spraw wewnętrznych.)

Urzędowa gazeta republiki Meksyku ogłosiła rozporządzenie ministerium spraw wewnętrznych, którem departamentowym rządowi nakazano, „azeby żadnego cudzoziemca nie wpuszczali do okręgu republiki, jeżeli jego paszport, chociaż zresztą odpowiadający wszelkim wymaganiom, nie jest zaopatrzony wizą dyplomatycznego albo konsularnego agenta Meksyku, który w rodzinnym kraju cudzoziemca ma swą siedzibę.“ Tem mniej będą przypuszczone indywidua nie mające paszportów. Rządy są odpowiedzialne za ściśle wykonywanie namienionych przepisów.

(Zeit.)

Hiszpania.

(Podpułkownik Salvador della Torre schwytany.)

Podpułkownik pułku Kordowa, który po upadku brygadiera Hore prowadził szczątki powstańców z Saragossy, wpadł w ręce jeneralnego kapitana Nawarry, jak doniesiono Madryckiemu rządowi telegraficzną depeszą z Vittoria. Jego nazwisko jest Salvador della Torre. Tak on jako też inni razem z nim schwytani, będą odstawieni do dyspozycji jeneralnego kapitana Aragonii. Ministerjalna korespondencya z Madrytu zapowiada już przyszły los jego, mówiąc, że w Saragossie dokąd go odesłano, będzie zapewne rozstrzelany. Jeneralny kapitan Nawary posłał kapitana jeneralnego sztabu do Francji dla porozumienia się z tamtejszemi władzami względem środków przeciw przekraczającym granicę emigrantom.

(Zeit.)

(Podpułkownik della Torre rozstrzelany.)

Pojmany podpułkownik Salvadore della Torre, który wyprowadził z Saragossy powstańczy pułk Cordova, a w pobliskości granicy francuskiej wpadł w ręce władz hiszpańskich, rozstrzelany został dnia 4. b. m. we wsi Villaneuva, o trzy mil od Saragossy. — Rząd francuski zaasygnował potrzebne środki utrzymania dla jego zbiegłych towarzyszy, którym Perigueux i sąsiednie miasta za miejsce pobytu wyznaczono.

(Zeit.)

Anglia.

(Jej Mość królowa odjeżdża do Portsmouth. — Sir Ch. Napier w Portsmouth.)

Londyn, 10. marca. Jej Mość królowa opuściła Londyn dziś rano o godzinie pół do dziesiątej i odjeżdża osobnym pociągiem kolei żelaznej do Portsmouth, gdzie spodziewana jest około południa. Na stacyi kolei wsiądzie na yacht parowy i pojedzie zbaczając na Spithead środkiem uszykowanej floty, która zapewne z wszystkich dział salutować będzie, do Osborne. — Wszystkie okręta stoją od wczorajszego dnia tylko na jednej kotwicy, gotowe na pierwszy sygnał wypłynąć na morze. Godzina odjazdu jeszcze nie jest wiadoma; wczoraj kazał Napier telegrafować, że wypłynie na morze, gdy yacht królewski zlustrowe szeregi; w godzinę później nadszedł rozkaz odwołujący, że odjazd nie odbędzie się prędzej jak jutro (w sobotę) w południe. Jeżeli ta ważna chwila rzeczywiście do jutra do południa jest odroczone, tedy królowa może jeszcze powrócić z Osborne i kilka mil flotę odprowadzi. Jak daleko wzrok sięga z portu w Portsmouth, pokryte jest morze żaglami wszelkiego rodzaju, które okrążają okręta wojenne i z niemi pójdą jak daleko tylko zdołają dotrzeć im kroku. Miasto Portsmouth jest od kilku dni tak przepełnione, że za nędzny nocleg płacą po dziesięć gwineów, a nawet i za tę cenę niepodobna znaleźć pomieszkania, tak że Sir James Graham i kilku lordów admiralicyi zniewoleni są przenocować dziś na swych yachtach. Sir Charles Napier przybył przeszłej nocy do Portsmouth i dziś rano zatknął swą banderę na okręcie „St. Jean d'Acre.“ Później przeniesie ją zapewne na okręt „Wellington“, który jeszcze zaraz nie odpłynie. „Wellington“ tudzież okręta „Neptun“ o 120, „Prince Regent“ o 90, „Boscawen“ o 70, „Valorous“ o 16, „Odies“ o 16, „Bulldog“ o 6 działach itd. zostają jeszcze jakiś czas w Spithead, a stanowczy rozkaz do odjazdu na dzień jutrzejszy otrzymały następujące okręta: „St. Jean d'Acre“ 101, okręt admiralicki; „Princess Royal“ 91, „Royal George“ 120, „Edinburgh“ 58, „Blenheim“ 60, „Hogue“ 60, „Ajax“ 58, „Imperieuse“ 51, „Arrogant“ 47, „Tribune“ 30, „Amphion“ 34, „Leopard“ 18, „Dragon“ 6 i „Frolic“ 16 dział. Paropływ „Hecla“ który naprzód został wysłany do Nyborg, z kąd już 3. b. m. były od niego wiadomości, wyjedzie naprzeciw flocie.

(A. B. W. Z.)

(Odpowiedź lorda Clarendon na zapytanie konsula angielskiego w Rydze.)

— Lord Clarendon dał na zapytanie angielskiego konsula w Rydze względem neutralnych okrętów wiozących rosyjskie produkty zakupione od Anglików, następującą odpowiedź:

Własność tego rodzaju, mianowicie produktu rosyjskie wywożone z Rosji na rachunek angielskich tam osiadłych albo handlem trudniących się kupców, dla przywozu do Anglii, nawet gdyby przed wybuchem wojny były zakupione, niebędą uwzględnione przez krążące okręta Jej królewskiej Mości, wyjąwszy jeżeliby zaopatrzone były w osobne certyfikaty pozwolenia, albo gdyby oficerowie morskiej floty w tym względzie otrzymali specjalne rozkazy od Jej królewskiej Mości. Według międzynarodowego prawa i używania na stronie wiodącej wojnę prawo uważać wszystkich tych za nieprzyjaciół, którzy w kraju nieprzyjacielskim mieszkają i mają kupieckie zakłady. — Własność, którą wywożą z kraju nieprzyjaciela, jest zawsze res hostium, a przeto prawnym łupem wojennym. Będzie więc tak uważaną, chociaż jej właściciel jest współobywatelem okrętu krążącego za łupem i chociaż własność sama przeznaczona do

ich wspólnej ojczyzny; dlatego że się znajduje na okręcie neutralnym, niebędzie bynajmniej uwzględniona. Masz pan przeto uwiadomić wszystkich, których to obchodzi, że na wypadek wojny podobna własność niebędzie broniona konsularnemi certyfikatami lub innemi dokumentami, ale zabrana będzie i skazana jako dobra zdobyte.

Ta notyfikacya datowana jest dnia 16. lutego, ale przynajmniej w Londynie dopiero 10. marca została publikowana. (Abbl. W. Z.)

Francya.

(Posiedzenie senatu. — Obwieszczenie.)

Paryż, 9. marca. Na dzisiejszem posiedzeniu, na którym się znajdowało 121 członków, wziął senat pod obrady przyjęty od prawodawczego ciała projekt do ustawy o pożyczce, i uchwalił jednogłośnie nie opierać się ogłoszeniu tej ustawy.

— Na giełdzie było przyklepione następujące rządowe obwieszczenie:

Morning Herald ogłosił w swoim drugim wydaniu z dnia 8. marca wiadomość o zajęciu przez Rosyan Kalafatu. Rząd nie otrzymał żadnej depeszy, tyczącej się tej wiadomości, którą oprócz tego zbija dziennik „Globe“, a inne angielskie dzienniki z wczorajszego wieczora podają w wątpliwość. Z rozkazu: Komisarza giełdy.

— Dziennik *Pays* stara się dziś uspokoić stan handlowy i przemysłowy względem bezpośrednich skutków wojny z Rosją. Jeden tylko Oryent będzie nią dotknięty, a w całej Europie będzie panować pokój, wyjąwszy brzegi Dunaju, a przeto czynność handlu i przemysłu nie dozna przeto żadnej przerwy; morza należą do mocarstw sprzymierzonych, z których flotami żadne inne mierzyć się nie mogą. Sama tylko Rosya będzie zamknięta; atoli jej wysokie cła wchodowe nie dawały nigdy podnieść się do znacznego stopnia jej handlowi z Francją i Anglią; zachód nie potrzebuje już jej zboża, które oprócz tego może z Ameryki otrzymać — krótko mówiąc — dziennik *Pays* jest przekonany, że wojna i towarzyszące jej okoliczności nie narażą bynajmniej na niebezpieczeństwo materialnych interesów wielkich narodów zachodnich.

(Abbl. W. Z.)

(Nominacye. — Wiadomości bieżące z Paryża.)

Paryż, 9. marca. „Monitor“ publikuje mianowanie pana de la Cour posłem w Neapolu, barona Talleyrand-Perigord posłem w Karlsruhe i margrabi Ferriere-de-Vayer posłem w Wajmarze; ten ostatni jest oraz mianowany oficerem orderu legii honorowej.

Ich Moście Cesarz i Cesarzowa zwiedzili wczoraj popołudniu założony na życzenie Jej Mości Cesarzowej w dawniejszym hospice St. Marguerite szpital dla chorych ubogich dzieci przedmieścia St. Antoine. Wzdłuż całej drogi od bulwarów aż do szpitalu uformowała ludność szpaler, i głośnym okrzykiem okazywała Ich ces. Mościom swą wdzięczność. Cesarz i Cesarzowa w towarzystwie ministra spraw wewnętrznych, prefekta Sekwany i policyi, parańskiego duchowieństwa, lekarzy i t. d. zwiedzili wszystkie pokoje, sale, aptekę, kuchnię i t. d. i t. d., kazali sobie pokazać bieliznę, odzież chorych i objaśnić cały porządek i służbę szpitalną, poczem w kaplicy odmówili krótką modlitwę.

Pod względem wotowania prawodawczego ciała na pożyczkę wojny donoszą, że z 259 deputowanych dało swe wotum tylko 233; 12 było na urlopie, a 14 z niewiadomych powodów nieobecni. Dwaj z tych ostatnich przesłali już swe deklaracye, iżby byli głosowali za przyzwoleniem pożyczki. Hrabia Montalembert wotował za propozycją rządu.

Suma zastępców wojskowych, która w ostatnich latach, według gatunku broni wynosiła 1100 do 1500 fr., podniosła się teraz na 2000 fr. dla piechoty, na 2400 dla kawalerii liniowej, artylerji i korpusu inżynierów a na 2800 dla kirysyerów i karabinierów.

Tutejsze przychody z akcyzy, które już w styczniu były mniejsze o 200.000 fr. niż przychody w styczniu 1853, zmniejszyły się w lutym stosunkowo jeszcze bardziej; przyczyną tego jest drożyzna i stosunki polityczne.

Prefekt policyi wezwał do siebie celniejszych członków partyi republikańskiej i oznajmił im, że surowo przytłumi nieprzyjaźne dla rządu słowa i czynności wszelkiego rodzaju. Do prefektów po departamentach wydano podobne rozkazy.

Wiadomości z okręgów fabrycznych są smutne. Liczne i znaczne fabryki tkanin w Lille, Arras, Roubaix, Tourcoing itd. były jeszcze dotychczas czynne, ale ich wyroby nie mają odbytu, przeto fabryki te dla braku funduszu wkrótce zastanowią w części albo całkiem swoją robotę. Inne gałęzie fabrykacyi są w również smutnem położeniu.

(W. Z.)

Włochy.

(Sprawy izby turyńskiej.)

Turyń, 8go marca. Propozycję, którą przedłożył minister Cavour zgromadzeniu większości izby drugiej względem potrzeby zaciągnięcia 40 milionów fr. pożyczki, przyjęła izba, jak donosi „Corr. ital.“ z wielkiem nieukontentowaniem. Mianowicie zarzucono ministrowi to, że pozwolił na uzbrojenia wojenne nieotrzymawszy woprzód przyzwolenia izby w tej mierze.

(Abbl. W. Z.)

(Przybycie księcia Jerzego Saksonii do Rzymu.)

Rzym, 28. lutego. W piątek po południu przybył tu Jego królewicz. Mość książę Jerzy Saksoński i wysiadł w pałacu zamieszkałym tu od wielu lat owdowiałej księżny Maryi Ludwiki z Saksonii,

siostry panującego księcia Parmy. Prawie codziennie opuszczają nas familie angielskie i udają się na Malte do Konstantynopola. (Zeit.)

Niemce.

(Hrabia Paryża wstępuje do wojska wajmarskiego.)

Wajmar, 8. marca. Na dworze księżnej Orleańskiej w Eisenach, naradzano się ostatnimi dniami często nad tem, do którego wojska ma wstąpić najstarszy z dwóch synów księżnej t. j. hrabia Paryża. Nakoniec, ażeby nieubliżyć żadnej stronie, zdecydowano się, ażeby książę wstąpił do wojska naszego Wielkiego księcia, który księżnę i jej dzieci tak gościnnie przyjmuje. Jak słychać, ma to wkrótce nastąpić, a książę rozpocznie swój wojskowy zawód, podobnie jak każdy inny, to jest stopniem „szeregowca.“ Książę Paryża jest obecnie słaby. Powtarzało się to już nieraz, że się obawiają o jego zdrowie dla słabo zbudowanych piersi. (Zeit.)

Rosya.

(„Kapitał inwalidów.“)

Petersburg, 4. marca. Rząd korzystając z wzmagającego się teraz coraz więcej entuzjazmu i z emulacji w składaniu ofiar, zakłada wielki kapitał pod nazwą „kapitału inwalidów“ i oddaje go pod administrację tak-zwanego komitetu z dnia 18. sierpnia 1814. Tymczasowo użyte będą tylko procenta z tego kapitału, które wkrótce będą bardzo znaczne. Przedewszystkiem zwrócił rząd uwagę na inwalidów floty czarnomorskiej, mianowicie na inwalidów z teraźniejszej wojny, a szczególnie z pod Synopy. (A. B. W. Z.)

Księztwa Naddunajskie.

(O powstaniu w Epirze. — Doniesienia z Bośni.)

Powstanie w Epirze coraz groźniejsze. Derbent Aga Frassani, dowodzący wojskiem tureckim na linii od Volo wzdłuż całej Tesalii, może tylko działać odpornie i wygląda niecierpliwie posiłków zbrojnych. Prowadzi mu je Zeinel Basza w liczbie 4000 żołnierzy, którzy wylądują w Volo. W zatoce pomienionej znajduje się teraz kilka turecko-francusko-angielskich paropływów tudzież c. k. austriackie okręta wojenne „Karolina“ i „Arthemisia“, ostatnie dla ochrony poddanych austriackich.

Królewsko-grecki generał Rangos i pułkownik Stratos podali się do dymisji i dowodzą oddziałami insurgentów. Za tym przykładem poszedł i Kalegris. Albańczykowie bronią się uporczywie w kasztelu Arta, zaopatrzonem dostatecznie w żywność. W kilku wycieczkach wyrządzili insurgentom pod Karaiskakim znaczne szkody; 300 z nich pomknęło się nawet aż do warewni Skala, z kąd ich jednak odparł były porucznik Grivas, mianujący się teraz generałem; Grivas rozłożył się w klasztorze Blacherma.

Dawniejszego gubernatora w Monastyrze, Bessim Baszę, mianowano gubernatorem w Janina i wezyrem wszystkich wojsk tureckich na zachodniej linii bojowej; kazał on rekognoskować wąwozy zwane pięcią studniami, zajęte przez przywódców greckich Zervasa i Stratos'a. Primate Oikonomos stoi w Laka; powstańcom greckim brakuje broni i amunicji, żywności i funduszy pieniężnych. Turcy fortyfikują Preweze nad wybrzeżem albańskim; w porcie tamtejszym znajduje się już jeden angielski okręt wojenny, a jeden okręt austriacki jest tam co chwila spodziewany.

Z Bośni donoszą o pewnym wypadku, z którego możnaby powziąć dostateczne przekonanie o smutnem położeniu chrześcian w prowincjach tureckich, i o dziwnem przez Turków pojmowaniu słuszności i uczciwości.

Kajmakana z Bihaczy, Adema Rudhe Isalise Effendego, muzułmana światłego, prawego człowieka i urzędnika nieposzlakowanego, oskarżyli podwładni mu urzędnicy, a na ich czele osławiony wróg Chrześcian i ulubieniec Omera Baszy, Mujaga Hagić z Rybicza, pisemnie u bośniackiego namiestnika o następujące według nich przewinienia: 1) że rozbójników ściga bez litości i każe ich chwycić, a schwytanych w takim razie poddanych austriackich wydaje; 2) że długi zaciągnięte przez Turków u poddanych austriackich każe oddawać, nie folgując w tem muzułmańskim dłużnikom; 3) że z Chrześcianami obchodzi się łagodnie i uprzejmie, a duchownym chrześciańskim dozwala nawet usiąść w przytomności swojej.

Na rozkaz Kurszyda Baszy odjechał kajmakan ostatnich dni z m. do Serajewa dla osobistego usprawiedliwienia się z poczynionych mu zarzutów, i jeżeli nie co gorszego, to przynajmniej spotka go ta kara, że posadę swą w Bihaczu utraci, gdzie potąd z oględnością i niezmordowaną gorliwością utrzymywał karność i porządek, wytypił liczne wprzód bandy zbójckie, Chrześcianom los ich niegdyś opłakany słodził i z c. k. władzami w najlepszej zgodzie zostawał.

(A. B. W. Z.)

Turcyja.

(„Journ. de Const.“ o zaślubieniu córki Sultana z synem Reszyda Baszy.)

Konstantynopol, 27. lutego. O doniesionem już zaślubieniu jednej córki Sultana z synem Reszyda Baszy, pisze „Journ. de Constantinople“ między innemi:

„Jego Mość Sultana uwiadomił cesarskim Hatti-Humayanem z dnia 25. sierpnia 1851 Reszyda Baszę, który wtedy sprawował urząd Wielkiego Wezyra, że jego trzeciego syna, Ali Ghalib Beya wybiera na małżonka dla swej ukochanej najstarszej córki Fatma Sultane;... na mocy tego Hatti-Humayun podpisano stósownie do rozkazu Jego Mości Sultana dnia 23. kontrakt ślubny w przytomności ministrów

Jego Cesarskiej Mości i kilku wysokich dygnitarzy państwa w pałacu Top-Kapu. Kislar Aghassi reprezentował Sultankę Fatmę. Bardzo bogate podarunki weselne zaniesiono dnia 24. z wielką wystawnością do cesarskiego pałacu w Czeragan; uroczystości zaślubienia odbędą się według woli Sultana dopiero w piękniejszej porze roku.

Dniem pierwszej odbyło się zaręczenie trzech innych córek Sultana. Odnosny Hatti-Humayun jest następującej treści:

Mój wierny Wezyrze. Z boską łaską uznaliśmy rzeczą stósowną, zaręczyć już teraz nasze ukochane córki: Kesiha Sultane z Ethem Baszą, synem naszego byłego Seraskiera Mehemet Ali Baszy; Gemile Sultane z Mahmudem Gelal Fddin Baszą, synem naszego wielkiego ministra artylerji, Achmet Feti Baszy; i Munire Sultane z İlhani Baszą, synem jeneralnego namiestnika Egiptu, Abbas Baszy; zaręczyny i zaślubiny odbędą się później w stósownym czasie. Powołaliśmy przeto Ethem Baszę i Mahmuda Baszę, objawiliśmy im Nasze postanowienie i odesłaliśmy ich potem do Naszej Wysokiej Porty. Rozkazaliśmy oraz, ażeby Abbas Basza uwiadomiony został o zaręczeniu, na któreśmy jego synowi zezwolili. Stósownie do tego polecam Ci, ażebyś ogłosił to postanowienie.

Oby Wszechmocny pobłogosławił tym planom i użyzył im szczęśliwego spełnienia.“

(Abbl. W. Z.)

Azya.

(Zajęcie w Szanghaji.)

Hongkong, 11. lutego. W końcu grudnia zeszłego roku groziły francuskie okręta wojenne miastu Szanghaji bombardowaniem. Przyczyna do tego była następująca: Straż, stojąca przy wschodniej bramie w Szanghaji, schwyciła dnia 21. grudnia dwóch chińskich rzymsko-katolickich Chrześcian, zostających w służbie misjonarzy francuskich, zaprowadziła do miasta i jednego z nich mocno zbiła. Dopiero gdy jeden z francuskich księży, który na to nadszedł, zagroził zuchwalcom, że francuskie okręta będą bombardować miasto, wypuszczono namienionych Chińczyków. Konsul francuski dowiedziawszy się o tym wypadku, żądał, ażeby mu wydano tego który schwycił i skrzywdził dwóch ochrzczonych Chińczyków. Temu żądaniu uczyniono zadość, i śród wielkiego zbiegowiska musiał obżałowany dziewięć razy kłaniać się przed banderą francuską. Tak opowiada obszernie dziennik „North China Herald.“ Żołnierze marynarki francuskiej, którzy podczas tej procedury wystąpili w szeregu przed konsulat francuskim, odprowadzili buntowników do miasta z powrotem.

(Zeit.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Prostujemy podaną mylnie w wczorajszych doniesieniach z ostatniej poczty depesze z Londynu, która tak opiewa:

Londyn, 13. marca. Graham odpowiada na interpelację względem upoważnienia admirała Napier na obiedzie pożegnaniem do wypowiedzenia wojny, iż nie dał takiego upoważnienia dodając, że Napier sam niema rozkazu wypłynąć na morze bałtyckie przed formalnem wypowiedzeniem wojny.

Konstantynopol, 6. marca. Floty stoja ciągle jeszcze w zatoce Beykos. Wojska egipskie odkomenderowano dla obserwacji z Alexandryi do Kandyi. Reszyd Basza oświadczył się groźnie wobec greckiego ambasadora Metaxa. Uważają się na dezercję w armii naddunajskiej. Angielski parostatek „Tiger“ i austriacka korweta „Carolina“ odpłynęły do Volo.

Ateny, 9. marca. Powstańcy odparli silnie wycieczkę z twierdzy Arta i zdobyli jeden sztandar. Nastąpiła druga wycieczka, wśród której Turcy wtargnęli na terytorium greckie, ale wojsko król. odparło ich. Powstanie rozszerzyło się teraz także na południową Albanię.

Z Prewezy donoszą z dnia 2. b. m.: Powstańcy wzmocnieni przybyciem zbrojnych ludzi z Grecji, zbliżyli się ku Janinie. — W porcie tutejszym stoi angielski parostatek „Shirwarter“. Oczekują przybycia kilku francuskich okrętów wojennych. Tutaj panuje spokojność.

(L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 17. marca. Na naszym dzisiejszym targu płacono za korzec pszenicy po 22r.34k.; żyta 17r.30k.; owsa 8r.40k.; breczki 15r.; grochu 20r.; kartofli 9r.30k.; — cetnar siana kosztował 2r.8k.; okłotów 1r.31k.; — sąg drzewa bukowe sprzedawano po 25r.30k.; sosnowego po 20r. w. w. Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany?

(Targ Olomuniecki na woły.)

Olomuniec, 8. marca. Na dzisiejszy targ przypędzono 159 sztuk wołów, a mianowicie: Bernard Herliczka z Jastrząbki 32 sztuk, Aron Krämer z Jastrząbki 23, a w mniejszych partyach 104 sztuk.

Gatunek bydła był dobry i właśnie dla tego szedł handel pomyślnie, a targ skończył się już o god. 11. przed południem.

W drodze sprzedano: w Boberku 63 sztuk, które do Prus odpędzono, w Neutitschein 26, a w Lipniku 24 sztuk.

Do Więdnia popędził Pinkas Tarnawka z Limanowa 80 sztuk, a Izak Rives z Liska 70 sztuk.

Na placu Więdeńskim było w tym tygodniu 1760 sztuk wołów. Za cetnar płacono 53—58 r. w. w.

Na przyszły tydzień spodziewają się z Galicyi 400 sztuk wołów.

Kurs lwowski.

Dnia 17. marca.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski m. k.	6	3	6	6
Dukat cesarski " "	6	6	6	9
Półimperyj zł. rosyjski " "	10	32	10	35
Rubel srebrny rosyjski " "	2	2	2	3
Talar pruski " "	1	59	2	1
Polski kurant i pięciozłotówka " "	1	31	1	32
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. " "	90	40	91	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 17. marca 1854.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po m. k.	—	—
Przedano " " 100 po " "	—	—
Dawano " " za 100 " "	90	48
Żądano " " za 100 " "	91	18

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 14. marca.

	złr.	kr.	w przecięciu
Obligacje długu państwa 5% za sto 84 ⁷ / ₈ 15 ¹ / ₁₆ 85 85 ¹ / ₁₆	85	—	85
detto z r. 1851 serya B. 5%	—	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą 5%	90 ³ / ₈ 91	—	90 ⁷ / ₈
detto detto 4 ¹ / ₂ %	74 ⁷ / ₈ 1 ¹ / ₁₆ 5 ¹ / ₈ 5 ¹ / ₈	—	74 ³ / ₈
detto detto 4%	—	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą 4%	—	—	—
detto detto detto 3%	—	—	—
detto detto 2 ¹ / ₂ %	—	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	210	—	210
detto detto z r. 1839	118 ⁵ / ₈ 1 ¹ / ₈ 7 ¹ / ₈ 119	—	118 ³ / ₈
Obl. wiedeńskiego banku 2 ¹ / ₂ %	—	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 5%	—	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. 5%	—	—	—
detto krajów koron. 5%	—	—	—
Akcyje bankowe	1210	—	1210
Akcyje n. a. Tow. eksp. na 500 złr. 456 ¹ / ₈ 455	—	—	455 ⁵ / ₈
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	—	—	2205
Akcyje kolei żel. Glognickiej na 500 złr.	—	—	—
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.	—	—	—
Akcyje kolei Budzińskiego-Linceo-Gmundzkiej na 250 złr.	—	—	—
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	—	—	593
Akcyje austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 złr.	—	—	577 ¹ / ₂
Renty Como	—	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 14. marca.

	złr.	kr.	w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur. 131 ¹ / ₈	131 ¹ / ₈	—	131 ¹ / ₈ us.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 ¹ / ₂ fl. 131 130 ³ / ₈ 131 l.	131	—	131 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank. 98 97 ³ / ₈ 1 ¹ / ₈ 5 ¹ / ₈ l.	97 ³ / ₈	—	97 ³ / ₈ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwna za 300 lire toskań.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl. 12.48 47 46 45 l.	12.46	—	12.46 3 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr. 128 ¹ / ₈ 128 l.	128	—	128 2 m.
Marsylia za 300 franków	—	—	2 m.
Paryż za 300 franków 154 ¹ / ₂ 154 154 ¹ / ₈ l.	154 ¹ / ₂	—	154 ¹ / ₂ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	—	31 T. S.
Cesarskie dukaty	—	—	Agio

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15. marca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 110¹/₂. — Augsburg 131¹/₈. — Frankfurt 130³/₈. — Hamburg 98. — Liwna 127¹/₂ l. Londyn 12.46 Medyolan 128¹/₈. Paryż 154¹/₈ l.**KRONIKA.**

W Lublincach nowych w obw. Żółkiewskim wybuchł w nocy d. 9. b. m. straszny ogień i pochłonął 58 domów i budynków, a 18 gospodarzom popaliły się nie tylko zabudowania, ale i wszystkie sprzęty, zasoby i narzędzia gospodarskie, nawet bydło, tak, że szkoda obliczają na 5772 złr. 6 kr. Z ludzi szczęściem nikt nie zginął, a jedno dziecko dwuletnie żandarm Doba z płomieni wydł.

— Z Tarnopola donoszą z dnia 15. b. m.: Odwilż, jaka nagle nastąpiła dnia 11. i 12. b. m., zamieniła małe rzeczki i potoki tutejszego obwodu w rwące strumienie. Według wiarygodnych doniesień prywatnych zerwała woda w kilku miejscach mosty i poprzerywała groble, a kilkoro ludzi padło ofiarą tej powodzi. Nadeszły już pewne wiadomości, że sześcioro utonęło. Mianowicie spotkało to nieszczęście trzech parobczaków wracających z placu asenterunku do domu i jednego właściciela z Toustego na grobli w Bucykach między Grzymałowem a Toustem. Woda wezbrała powyżej grobli, i pomimo przestróg ze strony miejscowych mieszkańców odważyli się wspomnieni chłopcy jechać na groblę. Niemogąc się oprzeć silnemu prądowi porwani zostali w głąb stawu i zginęli bez ratunku.

— W Anglii postąpiła fotografia bardzo znacznie, i widać to po każdym wzorze wystawionym na widok publiczny. Lubownicy tej sztuki, jakich w Anglii bardzo wielu, nie dają się wyprzedzić w tej mierze fotografom z powołania, i zgromadzili wielkie już zbiory najpiękniejszych wizerunków. Do najlepszych należą widoki miast rosyjskich przez Feutona, tak, że ściągają na siebie szczególną uwagę Jej Mości Królowej, i zakupiono je wraz z innymi wizerunkami do prywatnego zbioru królowej. Niemniej odznaczają się fotografowane widoki z wyspy Wight, a mianowicie widoki zamków, pałaców wiejskich, kościołów i opactw. Odwzory głów czterech obłąkanych w rozmaitym stanie obłąkania, sprawiają dziwne wrażenie. Dr. Diamand z domu obłąkanych w Wandsworth zajął się tem odfotografowaniem, i zamierza nawet wydawać kwartalnik z wizerunkami „wypadków najciekawszych“ dla użytku mianowicie lekarzy. — Do wize-

Obligacje długu państwa 5% 85 — 85¹/₂. Detto S. B. 5% 108 — 108¹/₂. Detto 4¹/₂% 75 — 75¹/₈. Detto 4% 69¹/₈ — 69¹/₂. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% 89 — 89¹/₂. Detto z r. 1852 4% 87¹/₈ — 87³/₈. Detto 3% 54 — 54¹/₈. Detto 2¹/₂% 43¹/₂ — 43³/₈. Detto 1% — —. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 84 — 84¹/₂. Detto z krajów kor. 5% 83¹/₈ — 83¹/₂. Pożyczka z r. 1834 209 — 210. Detto z r. 1839 118³/₈ — 118⁷/₈. Obl. bankowe 2¹/₂% 57 — 57¹/₂. Obl. lom. wen. pożyczki z r. 1850 5% 96 — 96³/₈. Akcyje bankowe z ujmą 1210 — 1212. Detto bez ujmą 1034 — 1036. Akcyje bankowe now. wydania 956 — 958. Akcyje banku eskomp. 91 — 91¹/₈. Detto kolei żel. póln. Ces. Ferdynanda 220¹/₈ — 220³/₈. Detto Glognickiej — —. Detto Budzińskiego-Linceo-Gmundzkiej 234 — 236. Detto Tyrnawskiej 1. wydania — —. Detto 2. wydania — —. Detto Edynbursko-Neusztadzkiej 55 — 55¹/₂. Detto żeglugi parowej 591 — 593. Detto 11. wydania 580 — 581. Detto 12. wydania 564 — 566. Detto Lloyd'a 575 — 580. Detto młyn parowego wiedeń. 123 — 124. Renty Como 12¹/₂ — 12³/₈. Esterhazego losy na 40 złr. 79¹/₂ — 79³/₈. Windischgrätz losy 27¹/₂ — 27³/₈. Waldsteina losy 28³/₈ — 28⁷/₈. Keglevicha losy 10¹/₂ — 10³/₈. Cesarskich ważnych dukatów Agio 35¹/₈ — 35¹/₄.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 17. marca.

Obligacje długu państwa 5% 84³/₁₆; 4¹/₂% 74¹/₂; 4% 69¹/₈; 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% —; 2¹/₂% —. Losy z r. 1834 207; z r. 1839 116¹/₈. Wied. miejsko bank. —. Akcyje bank. 120¹/₈. Akcyje kolei póln. 2185. Glognickiej kolei żelaznej. —. Odenburskie —. Budzieskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 580. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskomp. 4500 złr. 447¹/₂ złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 133³/₈ 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 133¹/₈ l. 2. m. Hamburg 100 l. 2. m. Liwna — p. 2. m. Londyn 13.1. l. 3. m. Medyolan 130¹/₈. Marsylia 157¹/₈ l. Paryż 157¹/₈ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. 96¹/₂. Pożyczka z roku 1852 —. Obl. indemn. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeń. d. 15. marca o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stoplowanych agio 35¹/₈. Ces. dukatów obrączkowych agio 34⁵/₈. Ros. imperyal 10 28. Srebra agio 29¹/₈ gotówka.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. marca.

PP. Komar Sew., z Brodów. — Czerwiński Jan, ze Złoczowa. — Jarun-towski Antoni, z Jablonki. — Jarunowski Jan, z Hermanowic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. marca.

PP. Trzecieński Stan., do Przemyśla. — Mosing Józef, c. k. kapitan, do Tarnopola. — Teodorowicz Ignacy, c. k. porucznik, do Tarnopola. — Cywiński Franc., do Delejowa. — Milanta Łucyan, jenerálny konsul papieżki do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. spro- wadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan tem- peratury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	27 11 3	— 4°	— 2°	wschodni	śnieg
2 god. pop.	27 11 5	— 2°	— 4°	wschodni	pogoda
10 god. wie.	27 11 6	— 4°	—	wschodni	pochmurno

TEATR.

Dziś: Na korzyść p. Mayera przedst. niem.: „Das Waisenhaus in Paris im J. 1638“.